

~~212~~  
113

Lidorówna Helena.

Moje przeżycie z wojny.

Działo się to w roku 1943 trzeciego września. Przyjechało parę samochodów, do Stepowa. Otoczyli wieś, a ludzie regnali na plac. Ludzie nie chcieli iść daleko nic = kto. Bo nikt nie wiedział co oni będą robić. Kto śród myślał że już nie wróci. Gdy regnali wszyscy to wtedy, kazali stanąć mężczyznom jednym rzędem a kobietom drugim rzędem. I wtedy zaczęli się wypytywać ludzi czy przytrzymają się bandytów. I powiedzieli że gdy usłyszą, że kto będzie przytrzymywał bandytów to jak przyjadą to wybiją całą wieś. Wtedy rozpuszcili ludzi. Dzień ten był bardzo straszny. Ludzie gdy przyszli byli tak przestraszeni że nie byli zdolni do pracy.